

Mężowie do wynajęcia

1 kwietnia 2009

„Twój mąż nie może? Nie ma ochoty? Zadzwoń do nas!”. Tak brzmi hasło promocyjne włoskiej wypożyczalni mężów.

Włoskie kobiety, które nie są zadowolone z własnych mężów, od paru lat mają możliwość wynajęcia sobie męża. Przystępne ceny, dyspozycyjność i dobre maniery przyczyniły się do błyskawicznego rozwoju włoskiej firmy, która dzisiaj szuka pracowników i planuje otwarcie filii na terenie całego kraju. Ulotki zawierające prowokujące hasła zapewniły firmie ogólnokrajowy rozgłos.

Firma powstała sześć lat temu w Monzie. Założycielem jest 55-letni emeryt, Giampiero Cerizza. Posiada rodzinę i, jak twierdzi, niezazdrosną żonę. Wraz z Giampiero pracuje również syn, kuzyn i paru kolegów.

Jaki typ usług oferują „mężowie do wynajęcia”?

Robią wszystko to, czego znużony mąż nie ma ochoty robić. Specjalizują się w drobnych naprawach domowych – naprawach kranu, zawieszeniu obrazu czy przesunięciu mebli. Mogą też podrzucić przyjaciółki do teatru i potem bezpiecznie odwieźć je domu (we Włoszech taksówki, ze względu na wysokie ceny, nie są popularnym środkiem transportu). Zdarza się też, że kobiety wynajmują „mężów”, by prawdziwy mąż nie dowiedział się np. o przedziurawionej oponie.

Sukces „wypożyczalni mężów” dowodzi, że najwidoczniej włoskie kobiety odczuwają brak mężczyzny w domu.

Autor: Anna Smolińska

Źródło: [Wiadomości24.pl](http://wiadomosci24.pl)